

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 5 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020r.,

w sprawie **Ł. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s.,

kasacji Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego, wniesionej na niekorzyść oskarżonego

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 11 maja 2018r., sygn. akt V Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 20 lutego 2018r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł

**uchylić postanowienia Sądów obu instancji i przekazać
sprawę Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., postanowieniem z 11 maja 2018 r., utrzymał w mocy zaskarżone zażaleniem Naczelnika Urzędu Celno - Skarbowego w Ł. postanowienie Sądu Rejonowego w Ł. z 20 lutego 2018 r. o umorzeniu postępowania, na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., w sprawie Ł. B., oskarżonego o popełnienie w dniu 26 lipca 2016 r. przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s.

Kasację od postanowienia Sądu odwoławczego na niekorzyść oskarżonego wniósł w dniu 17 kwietnia 2019r. Minister Sprawiedliwości-Prokurator Generalny. W nadzwyczajnym środku zaskarżenia podniósł rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w stopniu oczywistym (art. 535 § 5 k.p.k.). Należy podzielić stanowisko wyrażone w kasacji, że Sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia przepisów statuujących zakres kontroli odwoławczej, utrzymując w mocy wyrok Sądu meriti wydany z rażącym naruszeniem art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., polegający na niezasadnym uznaniu zaistnienia przeszkody procesowej określanej mianem *res iudicata*.

Wyrażając swój pogląd, Sąd odwoławczy zaaprobował stanowisko Sądu *a quo*, że prawomocne skazanie Ł. B. wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z 16 października 2017r. za popełnienie w warunkach czynu ciągłego przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 k.k.s. w okresie od 3 września 2015 r. do 25 października 2016 r. w lokalu w S. , w dniu 6 września 2016r. w innym [...] lokalu, w dniu 14 września 2016 r. w barze w C., 22 września 2016 r. w lokalu w J. oraz w dniu 5 października 2016 r. w lokalu w B. spowodowało, że przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s. zarzucane w niniejszej sprawie Ł. B., mające mieć miejsce 26 lipca 2016 r. w barze C. w Ł. jest tożsame z czynem ciągłym, za który został wcześniej prawomocnie skazany.

Pomimo że przyjęcie takiej konstrukcji od strony jurydycznej było na swój sposób interesujące, to jednak nie można było zgodzić się z przedstawioną przez Sądy oceną stanu rzeczy. Rozważania należało poprzedzić wyjaśnieniem, że przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s. ma charakter trwały, a więc ustalenie przez Sąd Rejonowy w Ł. , że doszło do jego popełnienia w warunkach czynu ciągłego było błędne i nie uczyniło zasadnym twierdzenia, że wobec wskazanego ujęcia czynu prawidłowym byłoby przyjęcie, iż skazany swoim zamiarem obejmował także czyn zarzucony w akcie oskarżenia, bo czas ich popełnienia pokrywał się. Przestępstwo skarbowe przypisane skazanemu wyrokiem Sądu Rejonowego w S.

nie dotyczyło baru C., tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, zaś uznanie, że czyn został popełniony w warunkach art. 6 § 2 k.k.s., nie mogło rzutować automatycznie na wynik przedmiotowej sprawy zakończonej postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł.. Stwierdzić należało, że Sąd Rejonowy w Ł. , kierując się zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądów, o której mowa w art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 k.k.s., powinien samodzielnie rozstrzygać odnośnie czynu zarzucanego Ł. B. , popełnionemu w innym miejscu i na odmiennych urządzeniach, chociaż w tym samym czasie, co przestępstwo skarbowe osądzone przez Sąd Rejonowy w S. . Podkreślić trzeba, że Sąd w Ł. nie był w żadnej mierze związanym orzeczeniem Sądu Rejonowego w S. z 16 października 2017 r. Wobec tego stanowisko Sądów obu instancji, że postępowanie karne co do Ł. B. i tego samego czynu zostało już zakończone prawomocnie, należało uznać za błędne. Dla wzmocnienia przedstawionej argumentacji wypadało przywołać ugruntowane w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN z 8 stycznia 2014 r., IV KK 183/13), nie pozostawiające wątpliwości, że zachowanie osoby, która nie posiadając koncesji na prowadzenie kasyna podejmuje działanie w postaci urządzania gry na automatach w różnych miejscach (miejscowościach, lokalach) i utrzymuje taki stan, tak jak to było w analizowanym przypadku, stanowi każdorazowo - od strony prawnokarnej - inny czyn, podjęty z zamiarem naruszenia tych samych przepisów w każdym z tych miejsc. Wynika to z tego, że wymagana ustawowo koncesja na prowadzenie kasyna gry udzielana jest w odniesieniu do jednego kasyna, prowadzonego w ściśle określonym (geograficznie) miejscu (art. 41 ust. 1, art. 42 pkt 3 i art. 35 pkt 5 u.g.h.). Z kolei, automaty do gier używane przez podmioty posiadające koncesję na prowadzenie kasyna muszą być zarejestrowane przez naczelnika urzędu celno - skarbowego, co oznacza dopuszczenie automatu do eksploatacji (art. 23a u.g.h.).

Dlatego Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko wydać proponowane przez skarżącego orzeczenie o charakterze kasatoryjnym (art. 537 § 2 k.p.k.).